

dr hab. Brygida Kuźniak, prof. UJ
Katedra Prawa Międzynarodowego Publicznego
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Recenzja rozprawy doktorskiej
pt. „Ustanie członkostwa państw w organizacjach międzynarodowych”
przygotowywanej pod kierunkiem Promotor Prof. dr hab. Elżbiety Dyni
oraz Promotor pomocniczej dr hab. Lidii Brodowski
w przewodzie doktorskim mgr Sabiny Kubas

Uwagi wstępne

Obowiązujący stan prawny odnośnie do przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej stawia następujące wymagania:

- 1) rozprawa powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego;
- 2) rozprawa powinna wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną autorki w danej dyscyplinie naukowej;
- 3) rozprawa powinna wykazywać umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez jej autorkę,

dopuszczając jednocześnie, iż rozprawa może mieć formę maszynopisu.

Mając powyższe na względzie:

- I. stwierdza się, że przedłożona do niniejszej recenzji rozprawa doktorska posiada przewidzianą przez prawo formę pracy pisemnej. Opracowanie liczy 388 stron (zawierających po około 27 wersów), składa się z 5 rozdziałów, poprzedzonych wstępem i zwieńczonych zakończeniem oraz obejmuje obszerną bibliografię (tu w szczególności pozycje zwarte i artykuły naukowe - w tym publikacje obcojęzyczne, bogaty wykaz aktów prawnych organizacji międzynarodowych i innych dokumentów oraz wykaz aktów prawa wewnętrznego i orzeczeń);

II. formułuje się ocenę przedstawioną niżej.

Problem naukowy i jego rozwiązanie

Temat badawczy i tytuł dysertacji

Podjęty temat badawczy jest zarówno doniosły jak i bardzo aktualny (dość np. wspomnieć tzw. Brexit, czy ustanie członkostwa Rosji w Radzie Europy), a zatem z pewnością zasługuje na opracowanie w formie rozprawy doktorskiej.

Podkreślić warto, że od zakończenia drugiej wojnie światowej w społeczności międzynarodowej odnotowujemy żywiołowy wzrost liczby organizacji międzynarodowych, a na jego kanwie i w ślad za nim także refleksję naukową – opartą o międzynarodową praktykę – iż do zbioru podmiotów prawa międzynarodowego publicznego zaliczyć trzeba międzynarodowe międzyrządowe organizacje. Nie tylko znacząco wzrosła ich liczba, ale także z czasem powstały różne ich odmiany, wskazujące na coraz to mocniejsze więzi i zależności między tworzącymi je państwami, aż do pojawienia się zjawiska polegającego na tym, że państwa w procesie realizacji wspólnego celu budują wspólną przestrzeń ekonomiczno-prawną i upodabniają się do siebie. Obok i w ślad za międzynarodową kooperacją pojawiała się więc także współpraca integracyjna. Można nawet postawić tezę, iż podobnie jak norma prawna, która „odrywa się” od prawodawcy i „żyje własnym życiem” (co ma znaczenia dla jej interpretacji, która co do zasady nie powinna opierać się na wykładni autentycznej), analogicznie także organizacja międzynarodowa „odrywa się” po części od jej twórców (czyli państw, które ją utworzyły, określiły jej cele i zadania, nadając w ten sposób kompetencje) i także „żyje własnym życiem”. Współczesna organizacja międzynarodowa, nie posiada co prawda takiego atrybutu jak państwo, tzn. nie jest suwerenna, bo nie jest podmiotem terytorialnym, niemniej w stosunku do poszczególnych państw członków, czyli państw członkowskich postrzeganych jednostkowo, posiada ona, jako podmiot zbiorowy, pewną autonomię, którą można nawet nazywać quasi-suwerennością¹. Organizacja jako instytucja współpracy międzynarodowej zdolna jest do kreowania i wyrażania własnej woli², a wola ta, na co wskazuje międzynarodowa praktyka, nie może być postrzegana jedynie jako prosta suma

¹ Zob. D. Kabat-Rudnicka, B. Kuźniak, *Ponadnarodowa organizacja międzynarodowa a kwestia suwerenności: studium międzynarodowoprawne*, Przegląd Europejski, vol. 2021, no. 2, s.21-38.

² T. Gadkowski, *Podmiotowość prawnomiędzynarodowe organizacji międzynarodowych a ich zdolność traktatowa*, Poznań 2019, s.79.

woli państw członków – jest to raczej wola uzgodniona, wypracowana, w tym nierzadko ukształtowana drogą głosowania. Na tle zarysowanego tu zjawiska tym bardziej zasadne jawią się więc studia nad ustaniem członkostwa państwa w organizacji, nad jego przyczynami, przesłankami i warunkami, sposobami realizacji i odmianami, a przede wszystkim nad dopuszczalnością.

Tytuł opracowania został sformułowany przez Doktorantkę w taki sposób, iż sygnalizuje jego treść. Pewne wątpliwości budzić może jedynie fakt, iż Autorka zajmuje się nie tylko wystąpieniem i wykluczeniem państwa z organizacji, ale także zawieszeniem w prawach członka. W tym miejscu, poniekąd wyprzedzając, formułuje się pewną uwagę szczegółową, mianowicie iż pożądanym byłoby, aby na łamach pracy wyraźnie zaznaczyć, że zawieszenie w prawach członka jest także odmianą ustania członkostwa, tyle że nie definitywną, lecz ograniczoną, tj. w swym zamyśle przemijającą.

Struktura dysertacji

Struktura pracy jest klarowna i sprzyja dobremu odbiorowi jej treści przez czytelnika. Dysertacja składa się z pięciu rozdziałów, których następstwo jest logiczne i tym samym przeprowadzona analiza jest uporządkowana. Konstrukcja pracy i zawartość poszczególnych rozdziałów została zaprezentowana przez Autorkę na s. 11-12, pisząca niniejszą recenzję czuje się zatem zwolniona od dokonywania w tym miejscu omówienia struktury opracowania i poprzestaje na sformułowaniu pewnej uwagi będącej jednocześnie rekomendacją na potrzeby ewentualnej publikacji tej pracy. Dwa pierwsze rozdziały mogłyby mianowicie zostać ograniczone treściowo do jednego. Mają bowiem one wartość głównie informacyjną i stanowią jedynie tło dla dalszych rozważań. Można założyć większy poziom wiedzy wyjściowej czytelnika pracy, a także wydaje się, że nie wszystkie poruszone w tych rozdziałach wątki są niezbędne (pozostające w ścisłym i czytelnym związku z dalszą treścią pracy), nawet jako wprowadzające i budujące szerszą perspektywę.

Odnosnie do innych aspektów podziału treści opracowania, na docenienie zasługuje natomiast fakt, że obszerna bibliografia została bardzo klarownie ustrukturyzowana.

Cel i wartość pracy

Główny cel rozprawy został określony jako przedstawienie problematyki ustania członkostwa państwa w organizacji międzynarodowej i odpowiedź na pytanie „czy istnieje możliwość opuszczenia organizacji międzynarodowej mimo braku w akcie założycielskim

uregulowań prawnych w tym zakresie”? (s.10). Tak postawione pytanie badawcze zostało wzbogacone jeszcze o zapowiedź ustalenia „jaki jest skutek opuszczenia struktur organizacji międzynarodowych w sytuacji braku klauzuli wystąpienia w umowie tworzącej taką organizację międzynarodową oraz czy pominięcie takich unormowań wpływa na szybkość zerwania więzi członkowskiej z daną organizacją” (s. 10-11).

Lektura pracy pozwala stwierdzić, że nie tylko problem podjęty przez Doktorantkę, ale i poczynione przez Nią ustalenia i wyciągnięte wnioski są istotne dla polskiej doktryny prawa, a szczególnie dla działu prawa międzynarodowego publicznego jakim jest prawo organizacji międzynarodowych

Generalną konstatację – wedle której istnieje możliwość opuszczenia przez państwo organizacji międzynarodowej nawet w sytuacji braku w akcie założycielskim danej organizacji stosownych unormowań – można uznać za w pełni uzasadnione dokonaną analizą licznych przypadków z praktyki, a dotyczących zawieszenia uprawnień członkowskich, wygaśnięcia członkostwa, wystąpienia z organizacji oraz wykluczenia z niej państwa członkowskiego.

Na konkluzję przeprowadzonych badań składa się również co następuje:

- 1) normy prawne formułujące warunki i procedurę nabycia członkostwa w organizacjach międzynarodowych ustanowione bywają na zróżnicowanym stopniu szczegółowości, lecz z perspektywy państwa kandydującego bardziej pożądane są unormowania szczegółowe;
- 2) istnieją organizacje międzynarodowe nie normujące w swym prawie instytucji zawieszenia członkostwa, niemniej brak podstawy prawnej w tym względzie nie wyklucza takiej możliwości, lecz z perspektywy państwa członkowskiego i samej organizacji bardziej pożądane są sytuacje, w których przesłanki i procedura zawieszenia są unormowane;
- 3) istnieją organizacje międzynarodowe nie normujące w swoim prawie instytucji wystąpienia państwa członkowskiego z organizacji, niemniej brak podstawy prawnej w tym względzie nie wyklucza takiej możliwości, lecz z perspektywy państwa członkowskiego bardziej pożądane są sytuacje, w których przedmiotowa instytucja jest unormowana, albowiem stanowi ona konkretny wyraz prawa suwerennego państwa do zerwania więzi z organizacją i oddziałuje na świadomość prawną państw członków w tym względzie;
- 4) unormowanie w prawie danej organizacji instytucji wystąpienia z niej państwa członkowskiego korzystnie wpływa na sprawność procedury opuszczenia organizacji,

ale szybkość zerwania przez państwo więzi z organizacją jest uzależniona także od konkretnej treści postanowień dotyczących wystąpienia;

- 5) brak unormowań w prawie danej organizacji instytucji wystąpienia państwa członkowskiego nie stanowi przeszkody dla wystąpienia z organizacji przez konkretne państwo, a skutki wystąpienia państwa w sytuacji, gdy ta instytucja jest unormowana i w sytuacji gdy nie jest w ogóle przewidziana w prawie organizacji, są takie same, tj. przedmiotowe państwo staje się państwem trzecim.

Powyższe wnioski szczegółowe również jawią się jako uprawnione i w pełni uzasadnione.

Co do kwestii bardziej detalicznych, na duże uznanie zasługuje m.in. podjęcie w pracy wątku decyzji organizacji międzynarodowych – czym są oraz w jakich przejawiają się formach (s. 199) – i wartościowe byłoby nawet jego pogłębienie.

Zaletą opracowania jest także oparcie wywodu na przykładach unormowań zawartych w aktach założycielskich licznych i zróżnicowanych organizacji.

Mocną stroną opracowania są również przydatne rozważania dotyczące uzyskania członkostwa w organizacji międzynarodowej oraz innego niż członkostwo statusu państwa w organizacji (s. 135 i n.), albowiem to co Doktorantka uczyniła głównym przedmiotem swoich badań jest względem uzyskania członkostwa swoistą „wędrówką w drugą stronę”.

Pisząca niniejszą recenzję widzi natomiast pewne możliwości udoskonalenia pracy (zwłaszcza z myślą o jej publikacji), a dotyczące instytucji zawieszenia członkostwa, które zostało ujęte jedynie jako środek sankcyjny wobec członka naruszającego prawo organizacji. W tym miejscu sporządzająca niniejszą recenzję sygnalizuje, iż na etapie publicznej obrony rozprawy, pragnie omówić z Doktorantką kwestię tego czy istotnie zawieszenie członkostwa w organizacji musi być tożsame z zawieszeniem członka w jego prawach postrzeganym jako „kara” oraz czy zdaniem Autorki dysertacji możliwa jest jednak i inna odmiana zawieszenia, mianowicie zawieszenie w prawach i obowiązkach wynikające z woli danego państwa, nie zaś zastosowane wobec niego jako sankcja. Ta sankcyjna odmiana zawieszenia, stanowiąca ową „karę”, stanowiłaby mniej stanowczy odpowiednik wykluczenia państwa z organizacji, a ta druga odmiana jawiłaby się jako mniej definitywny odpowiednik wystąpienia państwa z organizacji z jego własnej woli.

Można rozważyć także wzbogacenia pracy o rozważania dotyczące ustania innych niż członkostwo form udziału państwa w organizacji międzynarodowej, tym bardziej że w opracowaniu omówiono kwestie uzyskania przez państwo w organizacji statusu innego niż członkostwo.

Sporządzająca niniejszą recenzję jest też przekonana, iż praca także zyskałaby w odbiorze w wyniku uporządkowania i ewentualnie także tabelarycznego/schematycznego przedstawienia używanych w pracy terminów: zakończenie członkostwa, wygaśnięcie członkostwa, ustanie członkostwa, wykluczenia państwa członkowskiego, wystąpienie państwa członkowskiego, opuszczenie struktur organizacji, zawieszenie członkostwa, zawieszenie w prawach członkowskich, ograniczenie uprawnień członkowskich.

W kwestiach szczegółowych, pewne wątpliwości budzić może termin „represalia”, który został użyty na s. 273 (wers 6); nasuwa się pytanie czy nie należałoby go zastąpić terminem „retorsje”?

Podsumowując generalne i szczegółowe uwagi dotyczące wartości pracy doktorskiej można stwierdzić, iż postawiony przez Panią Sabinę Kubas cel naukowy niewątpliwie został zrealizowany. Dysertacja cechuje się zarówno wartością informacyjną jak i wartością twórczą przez co dobrze wpisuje się w dyskurs naukowy, w szczególności w zakresie polskiej doktryny prawa organizacji międzynarodowych, gdzie – podkreślić warto – brak było do tej pory całościowego opracowania przedmiotowego tematu.

Ogólna wiedza teoretyczna Autorki rozprawy w obranej przezeń dyscyplinie naukowej oraz Jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej

Autorka pracy dowodzi, że posiada satysfakcjonującą wiedzę teoretyczną z zakresu prawa międzynarodowego publicznego. Doktorantka w szczególności bardzo sprawnie porusza się w obszarze tematycznym, jakim jest prawo organizacji międzynarodowych

Zastosowane przez Autorkę pracy tradycyjne metody badawcze prawnika internacjonalisty, a to: przede wszystkim metoda prawno-analityczna, prawno-porównawcza zostały właściwie dobrane oraz wykorzystane. Dodatkową zaletą byłoby jednak bardziej



szczegółowe wskazanie przez Doktorantkę, przy zastosowaniu których metod uzyskała dane efekty badawcze.

Wykorzystana literatura, zwłaszcza polskojęzyczna jest b. bogata i kompletna.

Zaletą pracy jest także fakt, iż co do zasady jest ona napisana bardzo dobrym językiem, a co do jej konstrukcji, lekturę ułatwia zwieńczenie każdego rozdziału podsumowaniem adekwatnie oddającym zawartość rekapitulowanego tekstu.

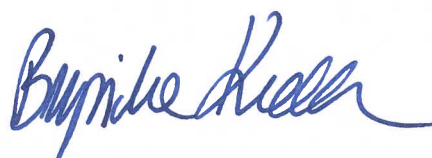
Dla porządku odnotować należy, iż pod względem warsztatowym Autorka pracy nie ustrzegła się pewnych, chociaż nielicznych uchybień. W szczególności hipoteza badawcza została wyrażona w formie pytania, co nie wydaje się prawidłowe, chyba że słowo „czy” w 27 wersie na s. 10 należy uznać za takie, które wkradło się niechcący, czyli za błąd techniczny. W sytuacji zaś, gdy Autorka korzystała z opracowań dwuautorskich, które jednak nie były pisane całkowicie wspólnie, lecz zawierają informację który z autorów napisał które rozdziały, należało ją uwzględnić w przypisie przywołującym daną pozycję bibliograficzną. W pracy można znaleźć także pewne, choć naprawdę drobne niedoskonałości językowe (np. w odniesieniu do członków organizacji lepiej używać słowa „liczba” niż „ilość” - s.51, albowiem mamy do czynienia ze zjawiskiem policzalnym). W zakresie składni, którą generalnie ocenić należy jako bardzo dobrą, także można znaleźć pojedyncze zdania budzące wątpliwości i nie w pełni zrozumiałe (np. s. 112, ostatnie 3 wersy). Wydaje się też, iż w opozycji do terminu „proceduralny” lepiej posługiwać się terminem „materialny” aniżeli „merytoryczny” (s. 94). Podobnie, organizację międzynarodową w opracowaniu prawniczym właściwiej byłoby prezentować jako podmiot prawa międzynarodowego niż „podmiot stosunków międzynarodowych” (s.14 i n.), a terminem „integracja” nie posługiwać się w jego szerokim znaczeniu, w przypadkach, w których Autorce chodzi o międzynarodową kooperację, nie zaś proces *stricte* integracyjny (np. s.94). Na s. 111 (wers 10) warto także sformułowanie „termin” użyte odnośnie do państwa zastąpić słowem „pojęcie”. Wyliczone przykładowo niewielkie niedociągnięcia nie zmieniają jednak wysokiej oceny całej rozprawy i nie rzutują na jej wartość.

Autorka recenzji rekomenduje opublikowanie dysertacji w postaci książki (z uprzednim rozważeniem uprzedniego dokonania zalecanych wyżej poprawek i uzupełnień), a także dokonanie wyciągu obejmującego najdonioślejsze ustalenia wraz ze zwięzłym zaprezentowaniem sposobów dochodzenia do wiedzy i opublikowanie powyższego w języku angielskim w czasopiśmie naukowym.

Podsumowanie

Głównymi zaletami recenzowanej dysertacji są: 1) trafny dobór tematu; 2) bardzo dobry język pracy i wysoce zadawalająca strona warsztatowa; 3) dostarczona czytelnikowi wiedza posiadająca istotną wartość informacyjną i eksplanacyjną; 4) aspekt twórczy w postaci wyprowadzonych wniosków i ocen.

W świetle sformułowanych wyżej ocen i uwag częściowych w podsumowaniu rozważań stwierdza się, że **przedłożona przez Panią mgr Sabinę Kubas rozprawa doktorska spełnia wymogi określone prawem oraz rekomenduje się dopuszczenie tej rozprawy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**



Brygida Kuźniak

Kraków, 24.05.2022 r.